



# ZYJE SIĘ TAK NA MURICÍ....

Ruch gospodarczy na Kolumbi jest wielki. Ma dosyć kolonistów swoje wielkie kamionki, którymi wywożą swoje produkty do sprzedaży. Pracownicy gospodarze mają sposobność i mieć swoje radio dla rozrywki.

I więc wara robi swoje postępy. Ludzie chętnie pomagają księdza proboszcza w jego pracach. W kolegium i plebanii były położone wodociągi. Jedna rura z wodociągu jest i w kościele, co jest bardzo zyskowe dla ludzi w gorące dni, że mogą ugasić pragnienie.

Parafianie odbyli jedną festę, aby się zapłaciły wydatki. Była to festa na cześć Matki Boskiej Różańcowej, 18 października. Uroczysta Msza św. i wieczorem nabożeństwo różańcowe odbyło się w imieniu Przelonnych, braci i siostr Bractwa Żywego Różańca.

W miesiącu październiku w kościele parafialnym odmawiano św. różaniec codziennie. I także po domach odmawiali różaniec ci, którzy nie mogli przyjechać do kościoła. — Święty Różaniec jest to brzoń i wyznanie naszej świętej wiary.

W piękny dzień Wszystkich Świętych odbyło się przyjęcie dzieciąt do Pierwszej Komunii świętej. Prawie wszyscy rodzice i bracia tych dzieci także przystąpili do komunii św. (Taka jest reguła w Muricy). Po Mszy św. odbyła się gościna w kolegium. Dzieci dobrze się kształca w kolegium, zawiązujemy to wielobnym Słostrom Rodziny Maryji. Dzieci, które mają daleko do szkoły, są przyjęte jako internowane do szkoły wielobnych Siostr.

W dzień zaduszny odwiedzający nasz ementarz, widzieli jescz jedną ważną rzecz, co się zrealizowała w ty mroku. Nasz ksiądz proboszcz za pomocą składek od parafian kazał sprawić trzy piękne fotografie na porcelanie, wielkie, które na zawsze będą upominać, że na naszym ementarzu już spoczywają trzy księże. Są to: Ks. Paulino Domański, Ks. Karol Dworaczek i Ks. Paweł Tomala. — Te fotografie są bardzo piękna pamiątka.

Będzie dobrze przypomnieć gorliwość religijną w Muricy. Apostolstwo Modlitwy przystępuje do św. Komunii w pierwszy piątek Serca Jezusowego, lub drużdy komungują w pierwszą sobotę Serca Matki Boskiej. — Pierwsza niedziela miesiąca jest przeznaczona dla dzieci Marii; w drugą niedzielę jest adoracja miesięczna, trzecia zaś Kruciaty, czwarta Sodalicji Marińskiej.

Kolonisci, którzy mieszkają daleko od kościoła, także mają wszelką wygodę bo nasz ksiądz proboszcz wyjeżdża i więcej razy na miesiąc do każdej kaplicy. Wizytuje wszystkie szkoły ile mu to jest możliwe, nawet daje i naukę do pierwszej komunii w szkołach, a także przyjmując do pierwszej komunii w najbliższej kaplicy dla nich. — Ludzie mogą się spowiadać co miesiąc lub też w kościele parafialnym, lub w kaplicach. Ks. proboszcz jako ojciec duchowny ma wiele pracy dla dusz mu poświęconych. Pan Bóg niechaj mu zapłaci za wszelkie trudy.

Zyczymy, aby ten dobry duch i obyczaj naszej świętej wiary najdalej u nas ponaowały!

— Zwracamy uwagę do naszych czytelników LUDU, i zycze im woszego dobrego od Pana Boga.

Maria Mikrut Kozieln

**MSZE ŚW. GREGORIAŃSKIE**  
Msze św. Gregoriańskie za duszę s. p. **Mary Matusewskiej** będą odprawione w Kurtybie od 16-go stycznia do 15-go lutego 1960 roku.

## Dr. Gabriel Nowicki

Dyplom uniwersytetu Paryskiego  
Były profesor uniwersytetu Paraskiego

Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmacja, Stefeld Pracą Tiradentes 530 od godziny 9-tej do 1-szej po pol. Rezydencja: Carlos de Carvalho 369, od godziny 3-iej do 5-tej po południu.  
Choroby ogólne. Specjalność: schorzenia nerek i dróg moczowych.

S. + P.

## WINCENTY KABZA

20 grudnia b. m. zmarł na udar serca w São Paulo Wincenty Kabza. Zmarły urodził się w Polsce, w Dobrońcu, koło Łodzi 21 stycznia 1895 roku. Do Brazylji przybył w roku 1926. Początkowo zamieszkał w Erechim a potem w Kurtybie, gdzie pracował w "Foto Brasil". Procz pracy fotograficznej był instruktorem sportowym miejscowego "Junaka". W krótkim czasie otworzył własne "Atelier" — FOTO KABZA i od tego czasu stał się cenionym fotografem w Kurtybie.

Kilka lat temu, skutkiem dolegliwości serca, musiał zostawić pracę fotografa.

Licząc 65 lat życia odszedł pozostawiając po sobie sylwetkę człowieka prawego, artysty-fotografa i kawalera eleganta. Ciało zmarłego przewieziono do Kurtyby i po odprawieniu mszy św. przez ks. proboszcza Polige w kościele św. Stanisława, przy udziale licznych przyjaciół, odprowadzono na ementarz Agua Verde, gdzie przetrnie przemówił wierny przyjaciel — Edmund Gardoliński, który też dołożył wszelkich starań pogrzebowych.

## LUD

Proprietário: Dr. Antônio Firakowski  
Diretor: Pe. Domingos Wisniewski, C.M.  
Administração: ALAMEDA CABRAL, 846  
przyjmuje codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8 do 12 i od 14 do 18 godz. - Tel.: 4-1057

Redação do "LUD"  
Caixa Postal 155  
CURITIBA - PARANÁ

**PRENUMERATA ROCZNA**  
w Brazylji i w innych krajach amerykańskich... Cr\$ 200,00  
Dla innych krajów... Cr\$ 300,00  
Pren. roczna wysyłana pocztą lotniczą w Brazylji Cr\$ 350,00  
Cena egzemplarza w Kurtybie u p. Florekiego Cr\$ 4,50  
Cena egzemplarza w São Paulo i Porto Alegre... Cr\$ 7,00

"LUD" wysyłany pocztą lotniczą można nabyć:  
SAO PAULO: w kiosku gazetowym naprzeciw Główniej Poczt. (Av. São João).

W kiosku gazetowym na stacji kolejowej LUD (Livraria da Estação da Luz, Sagüdo Principal), przy wejściu do Parku.  
PORTO ALEGRE: w kiosku na placu Adrigo Parobé, Loja n. 3

## MINERVA FARMÁCIAS E DROGARIAS

Jest to firma, która słynie na rynku ze swoich wyborowych lekarstw — z Filiami hurtownymi i detalicznymi.  
CURITIBA: - MINERVA, PRINCIPAL, CENTRAL, BRASIL, MINERVA 15, SUÍSSA, POPULAR, DEODORO, COLOMBO, OSÓRIO E PAULISTA. \* INTERIOR: PONTA GROSSA, LONDRINA, MARINGÁ, PARANAGUÁ E UNIÃO DA VITÓRIA. Gdyby w waszej miejscowości nie było lekarstwa, które wam potrzebne, to zamówcie je przez t.zw. "REMEDIOS POSTAL" w jednej z DROGARIAS MINERVA, które zawsze są gotowe, aby obsłużyć tych, którzy je potrzebują.

I ty możesz przyczynić się do naszego zwycięstwa zakupując pamiątkową odznakę olimpijską.



Zamówienia przyjmuje: Polski Komitet Olimpijski, — Warszawa, ulica Frascati 4.

### ZYCZENIA ŚWIĄTECZNE:

DR. S. FELIX WERPACHOWSKI, chirurg-dentysta z rodziną, składają swoim krewnym, przyjaciołom i zyczyliwym klientom, ta droga, że szczerze powinszowania:  
"Niechaj zdrowie, powodzenie, nigdy Was nie minie, Zycie zawsze szczęścia blask niech opromienia. Sa to Bożego Narodzenia i Nowego Roku 1960, Serdeczne Zyczenia!!!"

## KOMITET FUNDUSZU SKARBÓW WAWELSKICH

Komitet Funduszu Skarbow Wawelskich ma zaszczyt podać do wiadomości, że z dniem 15 listopada 1959 Polski Instytut Naukowy w Ameryce przejął całość dotychczasowego dorobku Funduszu, włączając projekt wydania Monografii Skarbow Wawelskich we własny program obchodów Tysiąclecia. Archiwa, konto bankowe, zbiory oraz zgjedzia dokonane staraniem Komitetu przeniesione zostały do Instytutu.

Jak już donosiła prasa, projektem monografii zbiorów narodowych, znajdujących się w Kanadzie i częściowo zwróconych do Polski, zajmować się będzie nadal p. Aleksander Janta, który usiłują się stanowiska dyrektora wykonawczego Fundacji Padewskiego. Na członków Komitetu dokoopowani zostali: Dr. Ludwik Krzyżanowski, Antoni Marynowski, Jan Morelowski oraz Andrzej Zaremba.

Ostatnio na zamówienie i dzięki środkom postawionym do dyspozycji przez Fundusz Skarbow Wawelskich dokonane zostały nowe zdjęcia dokumentacyjne i artystyczne najcenniejszych obiektów ze zbiorów narodowych, znajdujących się dotąd w Muzeum Prowincjonalnym w Quebecu. Tym samym Komitet Funduszu Skarbow Wawelskich zakończył pierwszy etap swojej działalności, wypełniając ważną część postawionego sobie zadania. Dokumentacja, jaką Komitet obecnie posiada, stanowi podstawę do realizacji reprezentacyjnego wydawnictwa z kolorowymi reprodukcjami jako ważny wkład do znajomości dzieł Polski na Zachodzie.

W przekonaniu, że społeczeństwo polonijne Kanady i Stanów Zjednoczonych a także innych krajów, Wielkie Duchowienstwo, wielkie organizacje i ich przywódcy potraktują ten już działający projekt, jako godny wprowadzenie do obchodów Tysiąclecia Polski, apelujemy o poparcie naszych usiłowań. Zbiorowym wysiłkiem wystawic sobie możemy świadectwo żywego związku ze źródłami własnych dzieł. Jeśli przypomnieć, że dotychczasowe osiągnięcia umożliwiały zaledwie 230 indywidualnych donatorów, śmiało można założyć, że uwspółcześnienie tego poparcia zapewnił otrzymany rezultat, z którego wszyscy będziemy dumni.

Każda donacja od pięciu dolarów wzywy kwitowana będzie i ogłaszana imiennie w prasie. Donacje przesyłać należy na Fundusz Skarbow Wawelskich (Polish Royal Treasures Chest) na adres Polskiego Instytutu Naukowego (Polish Institute, 145 East 53rd Street, New York 22, N. Y.). Czeki lub przekazy wystawić najlepiej na Po-

lish Institute Treasures Chest.

Dysponujemy większą ilością kolorowych odbitek przedstawiających jedną: mszal Biskupa Erazma Ciołka (1504 r.), bulawę hetmana Rzewuskiego, berło i fanchej ordu Orla Białego ze skarba ostatniego króla Polski, druga: reprodukcję arasu tronowego z orlem polskim (1560 r.). Posiadamy również dużą kolorową odbitkę "Potopu", jednego z najwspanialszych araszów jagiellonich. Wszystkie te barwne reprodukcje nadają się doskonale do oprawy i powieszenia na ścianie, poczwotka z arassem natomiast na wysyłanie zyczeń itp. Można je zamawiać wzamian za donacje na Fundusz Skarbow Wawelskich.

Komitet Funduszu Skarbow Wawelskich przy Polskim Instytucie Nauk. w Ameryce  
Ks. J. Olszewski

Konsulat Generalny PRL  
powiadania, że w dniu 1-go stycznia 1960 roku, od godziny 10-tej do 12-tej Konsul P. Głowacki przyjmować będzie zyczenia Noworoczne w siedzibie Urzędu przy ulicy Buenos Aires, 265.

**KANALIZATOR (Encanador)**  
Przyjmuje robotę kanalizacji tak w mieście jak i w interlorze. Może dostarczyć materiał i plan domu, albo tylko wykonać robotę.  
Adres: Ricardo Nowakowski, Rua 24 de Maio 1144 — Curitiba.

**DR. S. FELIX WERPACHOWSKI CIRURGIAO - DENTISTA**  
Comunica aos seus clientes que está confeccionando DENTADURAS inquebráveis de NYLON a Cr\$ 7.000,00 — Paladon a Cr\$ 6.000,00 e PONTES MOVEIS de NYLON desde R\$ 1.000,00.

**CONSULTORIO:**  
Edificio Brasilino Moura Rua Cândido Lopes, 205 7.º andar — conjunto 77 Caixa Postal, 1910 CURITIBA — PARANÁ

**DR. LEOPOLD ANTONI SOKOLOWSKI ADWOKAT**  
Praça 8 de Janeiro, 662 SAO JOSE DOS PINHAIS  
Sprawy cywilne i kryminalne — w Kurtybie i Interlorze — rozmawia po polsku —

**Casa 3 "B"**  
BOM — BONITO — BARATO  
Hipólita Dopieralskiego  
Wielki wybór: ubrań gotowych, kapeluszy, bucioków, koszul, etc. Artykuły wopole dla mężczyzny, kobiet i dzieci.  
Po cenach fabrycznych Curitiba, ul. Riachuelo Nr. 308 Telefon 4-4558 — Paraná

## Pomoc dla polskich studentów

Zarząd Stowarzyszenia Dobroczytno-Kulturalnego Polaków w Brazylji (dawny C.Z.P.), postanowił przyjąć z pomocą młodzieży polskiej zamieszkałej poza Kurtybą, która pragnie uczyć się, a środki materialne uniemożliwiają kształcenia się w średnich i wyższych uczelniach w Kurtyby. Mianowicie, Zarząd Stowarzyszenia powziął decyzję przyjęcia na mieszkanie bezpłatnie czterech studentów, dając do ich dyspozycji pokójumeblowany z poscieląwielką i łóżkiem. Tego rodzaju pomoc udzielana będzie począwszy od roku szkolnego 1960 — 61, od dnia rozpoczęcia nauk, t. j. od 1-szego marca 1960 roku. Kwestia wyżywienia pozostaje chwilowo w zawieszaniu, do czasu uzyskania odpowiednich możliwości przez Zarząd.

Ubiegający się o udzielenie im bezpłatnego mieszkania powinni odpowiadać następującym warunkom:  
1 — Być synami obywateli polskich lub brazylijskich polskiego pochodzenia;  
2 — Posiadać znajomość języka polskiego;  
3 — Odbywać studia przedunwersyteckie lub uniwersyteckie (filologia, medycyna, filozofia, inżynieria lub

agronomia), albo na innych równomogących, w szluku pięknych lub zawodowych watorium.  
Podania należy składać do Zarządu Stowarzyszenia Dobroczytno-Kulturalnego Polaków w Brazylji, Alameda Carlos de Carvalho, 846 Kurtybie do dnia 15 stycznia 1960 roku. Do podania należy załączyć: — potwierdzenie o przyjęciu na studia i ich kontynuowaniu w tymże wiażeniu; — potwierdzenie opiekunów o możliwości ponoszenia kosztów związanych z kształceniem się (syna), oraz wiażenie własne; — potwierdzenie wianie; — potwierdzenie, że posiada własny zarobek, dający dostateczną możliwość pokrywania kosztów nauki.  
W wypadku wybrania większej ilości podan, powinszowanie decydują o dzie: data podania, oraz tełstwo rodziców i syna, awansowanie się w naukach i stan materialny rodziców oraz możliwość zarobku, stanie wobec trudności i decyzji, skłoni się raczej do rozszerzenia w udzielaniu pomocy zastępującej nam

Jan Łaba, — Sekretarz

## ZAPOBIEGLIWI

unikaj przedświątecznego tłoku i wysyłaj żywnościową paczkę Pekao Nr. 41 już teraz

**PRZEZORNY**  
sprawdź czy firma przyjmująca zlecenie jest upoważnionym przedstawicielem Pekao MADRY

wie, że bezpośrednia i najpewniejsza pomoc bliskim w Polsce to tylko przez Pekao. **PEKAO Trading Corporation**  
25 Broad Street  
New York 4, N. Y.

## PACZKI PEKAO DO POLSKI

NAJSZYBSZA I NAJTAŃSZA DRÓGA DO RODZINY W KRAJU JEST POMOC

przez PRZEDSTAWICIELKĘ PEKAO N.Y. **p. HALINĘ BERGMAN,**  
ZAMAWIAJCIE JUŻ TERAZ NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

**PACZKI PEKAO:** Świąteczne z opłatkiem Nr. 41  
" " Żywnościowe,  
" " Z upominkami dla Pań, Panów i Dzieci,  
" " Wybrane z nowych katalogów, zwane "specyfikowane", obejmujące również i kupony TEXTILNY 100 % wełny,  
" " Z lekarstwami amerykańskimi, które znajdują się w Składnicy PEKAO w Kraju,  
" " "DO WYBORU", za które Odbiorca w Kraju wybiera wszystkie, czego pragnie i co mu jest najbardziej potrzebne.

**WSZYSTKIE PACZKI PEKAO SA DOSTARCZANE DO DOMÓW BEZ CŁA I BEZ ŻADNYCH DODATKOWYCH OPŁAT.**

Moja długoletnia reprezentacja PEKAO N.Y. i popularność dają najlepszą gwarancję SZYBKIEJ SPRAWNEJ OBSŁUGI, o czym świadczy setki tysięcy UZNANIA otrzymane z całej Brazylji i innych krajów.

**PRZEDSTAWICIELKA PEKAO N.Y.**  
pani HALINA BERGMAN, São Paulo  
Rua Ana Cintra Nr. 295, ap. 51, tel. 52-87-28  
dla korespondencji adres Caixa Postal 517.

# POLSKA I NIEMCY W CHWILI DZISIEJSZEJ



## Wiadomości z całego świata

Prusy, zatrzymując ziemie polskie nawet bez Saksonii w przeciągu lat pięćdziesięciu stały się państwem dominującym w Niemczech, pobity Austrię (1866) i rozprawiły się z Francją. Proklamacja króla pruskiego w Wersalu po klęsce Francji, dnia 18 stycznia 1871, ukoronowała ten rozwój. Co więcej, Prusy osiągnęły izolację Francji właśnie przez porozumienie się z Rosją (polityka Bismarcka). Błędy Wilhelma II rozluźniły wprawdzie porozumienie niemiecko-rosyjskie i umożliwiły Francji pozyskanie Rosji jako sojusznika przeciwko Niemcom, ale już republika weimarska powróciła do polityki porozumienia się z Rosją w myśl odziedziczonej tradycji pruskiej (Rapallo, polityka generała von Seckt), a Niemcy w obu wojnach światowych, które rozpały, stały się, jak się wyraził historyk niemiecki, profesor Uniwersytetu w Marburgu, Ludwigi Dehio (w książce "Deutschland und die Weltpolitik"): "w pierwszej wojnie światowej po prostu akuszerem bolszewizmu, zanim w drugiej uderzył w niego".

Dojdą, że Hitler świadomie i jawnie opowiadał się za tradycją polityki pruskiej, która usiłowała rozwinąć się w światowej.

Talleyrand nie miał też słuszności, uważając, że Polska nie zdoła zatrzymać pochodu rosyjskiego w głąb Europy. Już piętnaście lat po Kongresie Wiedeńskim okaleczone i oddane pod berło carów rosyjskich tak zwane od Kongresu Wiedeńskiego polskie "Królestwo Kongresowe" potrafiło przez powstanie w roku 1830/31 zatrzymać zamierzony pochód cara Mikołaja I, który chciał zdławić ruchy wolnościowe we Francji i Belgii. Nie kto inny, ale właśnie Polska zatrzymała wtedy Rosję. Uczyniła to po raz drugi w roku 1920 w zwycięskiej walce z bolszewizmem, odrzucając najzdatniejszą część, chociaż dopiero zaczęła się organizować jako państwo niepodległe. Dopiero sprzymierzenie się

sprusaczonych ostatecznie przez Hitlera Niemiec z Rosją bolszewicką umożliwiło Rosji ponowne poniesienie się na Zachód i ostatecznie po wojnie światowej staniu się nie nad Odrą, ale nad Łabą.

Polityka oporu przeciwko przesunięciu granicy polskiej na Zachód nie zapobiegła więc na dalszą metę ani wzrostowi i dominacji Prus w Niemczech, ani też nie zapobiegła ostatecznie wkroczeniu Rosji w serce Europy.

### ZNIKNIECIE PAŃSTWA PRUSKIEGO STWORZYŁO NOWE MOŻLIWOŚCI

Jeżeli dzisiaj generalnie Gaulee jednocześnie przeprowadza politykę zbliżenia Francji z Niemcami i wypowiada się za uznanie granicy nad Odrą i Nysą, to jest to tylko pozorna sprzeczność z tymi celami polityki francuskiej, które przysięcały Talleyrandowi w okresie Kongresu Wiedeńskiego, a także pozorna sprzeczność wewnętrzna między tymi dwoma posunięciami. Faktem, który zasadniczo zmienił sytuację i który umożliwił polityce francuskiej wkroczenie na drogę zbliżenia z Niemcami jest wymazanie państwa pruskiego z karty Europy w wyniku drugiej wojny światowej, wyrażone prawnie przez ustawę Rady Kontrolnej Sprzymierzonych z dnia 27 lutego 1947. Co więcej, oddanie Polsce ziem dawnie pruskich, położonych na wschód od Odry i Nysy, skutecznie zapobiega możliwościom i tendencjom wskrzeszenia państwa pruskiego. Główna obawa Talleyranda, a mianowicie obawa dominacji Niemiec przez Prusy, tym samym odpada. Przeciwnie, granica Odry i Nysy jest dzisiaj dla Francji gwarancją, że Prusy się nie odróżnią. Nie tylko więc polityka francuska przestała się opierać tej granicy, ale ją dzisiaj popiera — z tych samych motywów, jeżeli chodzi o Niemcy, dla których w okresie Kongresu Wiedeńskiego sprzeciwiał się jej Talleyrand.

### ROLA GRANICY NAD ODRA I NYSĄ

Co więcej, granica nad Odrą i Nysą nie stanowi już dzisiaj "posunięcia się Rosji w serce Europy", skoro ta Rosja — ostatecznie dzięki zdumiewającym błędom sprzymierzonych — stoi już nie tylko nad Odrą i Nysą, ale znacznie dalej, bo nad Łabą. Granica nad Odrą i Nysą stała się dzisiaj — w zestawieniu z obawami Talleyranda słyszy się to jak paradoks — raczej objektem, za którego uznanie rozmaite koła polityczne na Zachodzie byłoby rade uzyskać — wycofanie się Rosji chociaż częściowo z serca Europy. Jednocześnie porozumienie się Francji z Niemcami ma z niej utworzyć nie punkt wyjścia dla dalszego pochodu Rosji, ale zapórę przeciwko temu pochodowi. W dalszych zaś konsekwencjach w związku z prądami, które zmierzają — w rozmaitych dzisiaj jeszcze formach — do integracji Europy jako całości, przysięcały te polityce niewątpliwie nadzieję, że w przyszłości — może nawet nie tak dalekiej, jakby się wydawało, a może nawet innych państw "satelickich". Wtedy dopiero obawy Talleyranda "wypuszczenia Rosji od serca Europy" zostaną ostatecznie usunięte. Okazało się bowiem, że oddanie nawet tylko części Polski w ręce Rosji, postanowione przez Kongres Wiedeński (Królestwo Kongresowe) nie zapobiegło w dalszym rozwoju temu niebezpieczeństwu, podobnie jak nie zapobiegło w dalszym rozwoju temu niebezpieczeństwu, podobnie jak nie zapobiegło na dalszą metę wzrostowi i dominacji Prus w Niemczech, tych Prus, które, jak się wyraził prof. Dehio, uderowały drogę bolszewizmowi do serca Europy.

### WARUNEK POROZUMIENIA POLSKO-NIEMIECKIEGO

I tu dochodzimy do zagadnienia przyszłych stosunków polsko-niemieckich. Jeżeli wymazanie Prus z karty Europy, zatwierdzone i zagwarantowane przez granicę nad Odrą i Nysą, umożliwiło porozumienie francusko-niemieckie, to jest rzeczą jasną, że jest ono tymbar-dziej warunkiem możliwości porozumienia polsko-niemieckiego. Takie porozumienie jest — nie wahamy się tego powie-dzieć — konieczne, jeżeli rzeczywiście Rosja nie ma opanować Europy. Jest ono jednak niemożliwe, o ile Niemcy w stosunku do Polski reprezentowane będą przez pierwiastek pruski w tej albo innej formie. Doświadczenia, które Polska wyniosła z tego okresu, w którym Niemcy występowały w stosunkach do niej jako Prusy, są tego rodzaju, iż nie ma mowy o usunięciu w Polsce zasadniczej nieufności do niemieckiej polityki, o ile nadal istnieć będą pierwiastki pruskie, mające nadomiar podstawę terytorialną. Brandenburgia i państwo Zakonu Krzyżackiego, dwa trzony, z których połączenia wyrosło późniejsze królestwo pruskie, są i były wytworem polityki kolonialnej, która siłą rzeczy musiałaby się przy wskrzeszeniu Prus (w jakiegokolwiek postaci) odrodzić. Powstałyby znowu tendencje porozumienia niemiecko-rosyjskiego, które tak katastrofalne nie tylko dla Polski, ale również dla Europy wydały skutki. I dlatego, jeżeli dzisiaj tendencje do ogólnego porozumienia państw europejskich oraz zniknięcie Prus, zagwarantowane granicą nad Odrą i Nysą, sprzyjają możliwości trwałego porozumienia polsko-niemieckiego, to tendencje odrodzenia Prus, wyrażające się w Niemczech najwyraźniej w dążeniach do rewizji tej granicy, uniemożliwiają to porozumienie — i w dalszych konsekwencjach uniemożliwiają scalenie iocalenicy Europy.

wane przez granicę nad Odrą i Nysą, umożliwiło porozumienie francusko-niemieckie, to jest rzeczą jasną, że jest ono tymbar-dziej warunkiem możliwości porozumienia polsko-niemieckiego. Takie porozumienie jest — nie wahamy się tego powie-dzieć — konieczne, jeżeli rzeczywiście Rosja nie ma opanować Europy. Jest ono jednak niemożliwe, o ile Niemcy w stosunku do Polski reprezentowane będą przez pierwiastek pruski w tej albo innej formie. Doświadczenia, które Polska wyniosła z tego okresu, w którym Niemcy występowały w stosunkach do niej jako Prusy, są tego rodzaju, iż nie ma mowy o usunięciu w Polsce zasadniczej nieufności do niemieckiej polityki, o ile nadal istnieć będą pierwiastki pruskie, mające nadomiar podstawę terytorialną. Brandenburgia i państwo Zakonu Krzyżackiego, dwa trzony, z których połączenia wyrosło późniejsze królestwo pruskie, są i były wytworem polityki kolonialnej, która siłą rzeczy musiałaby się przy wskrzeszeniu Prus (w jakiegokolwiek postaci) odrodzić. Powstałyby znowu tendencje porozumienia niemiecko-rosyjskiego, które tak katastrofalne nie tylko dla Polski, ale również dla Europy wydały skutki. I dlatego, jeżeli dzisiaj tendencje do ogólnego porozumienia państw europejskich oraz zniknięcie Prus, zagwarantowane granicą nad Odrą i Nysą, sprzyjają możliwości trwałego porozumienia polsko-niemieckiego, to tendencje odrodzenia Prus, wyrażające się w Niemczech najwyraźniej w dążeniach do rewizji tej granicy, uniemożliwiają to porozumienie — i w dalszych konsekwencjach uniemożliwiają scalenie iocalenicy Europy.

A.P.S., Chicago

**PACZKI DO POLSKI, ROSJI I INNYCH KRAJÓW**

Rua Comendador Araujo 33 sala 1 w Kurytybie (tyle w soboty, od godziny 12-tej do godziny 14.30). Adres dla korespondencji: S. CZAPLINSKI, Caixa Postal 2378, Curitiba, — Paraná

● **NIEMCY ZACHODNIE** podają, jakoby agenci komunistyczni w tym państwie usiłowali otruć całą obsługę Radia t.zw. Wolna Europa, nadającego audycje we wszystkich językach za żelazną kurtyną i informującego o rzeczywistej sytuacji w świecie. Agenci komunistyczni w dniu 22 listopada postanowili otruć 1200 ludzi zatrudnionych w tych audycjach przy pomocy trucizny atropiny, wysypując ją restami jej w realizację została wydana przez jednego z agentów, który uprzedził o tym zarząd restauracji.

● **OKRETY IRAŃSKIE** zostały wezwane do pełnego pogotowia wskutek t.zw. golfu perskiego. Pomiedzy tymi dwoma państwami doszło do zaostření stosunków dyplomatycznych, a w dalszym ciągu do pogotowia wojennego, wskutek zatargów orucrociąg matowy.

● **PREMIER INDYJSKI JAWHARLAL NEHRU** wydał odezwę do swego narodu w której stwierdza, iż naród musi się przygotować do stałego pogotowia i obrony swych granic wobec ustawicznych napadów ze stron Chin Komunistycznych.

● **ALFREDO STROESSNER** zwiędził w ostatnich dniach główne ognisko rewolucji paragwajskiej, by stwierdzić nacoalnie, iż nie jest jeszcze tak źle jak to donoszą o różnych państwach, między innymi Brazylii i Argentynie, by nie ślały wśród swych obywateli fałszywych wiadomości o groźnym stanie państwa.

● **STANY ZJEDNOCZONE** wysłały projekt, by rejon kanału panamskiego oddać pod zarząd Organizacji Narodów Zjednoczonych. Panama jednak nie zgadza się na jakiegokolwiek inne rozwiązanie tej kwestii jak tylko uznanie tego rejonu za przy-należny w całym tego słowa znaczeniu do kraju Panama.

● **PREZYDENT MEKSYKU** Adolfo Lopez Mateos przyjął zaproszenie na złożenie wizyty w Ekwadorze, złożone przez prezydenta Camilo Ponce Henríquez.

● **WE WŁOSZCZACH** w okolicach Catiba nastąpiło trzęsienie ziemi. Ludzie ogarnięci paniką uciekali w popochnu, przewracając się i przebiegając samochodami i jedni drugich. Okazało się jednak, że trzęsienie ziemi nie było tak groźne i zaledwie szyby w tej miejscowości popypadły.

● **ARGENTYNA** prowadzi obecnie rozmowy ze Stanami Zjednoczonymi na temat łodzi podwodnych, które otrzymała od Stanów Zjednoczonych po wojnie. Sprawa ta wywołała wiele domysłów

wśród polityków świata zachodniego, gdyż Argentyna pozostawała w stan spoczynku. Również jedyna łódź podwodna, jaka Argentyna posiadała została wyeliminowana z wyposażenia Marynarki wojennej Argentyny.

● **OJCIEC ŚW. JAN XXIII** wrócił się do parlamentarzystów całego świata, ażeby zaprowadzenia pokoju na świecie. Wspomina on, że nie ma wprawdzie stanu wojny w obecnej sytuacji między narodami, lecz narody nie czują prawdziwego i stałego pokoju.

● **LORD HALIFAKS**, były wice-król Indii, był Ministrem Spraw Zagranicznych i ambasador w Stanach Zjednoczonych podczas drugiej wojny światowej zmarł nagle w wieku 78 lat.

● **KONRAD ADENAUER** w związku z nadchodzącym rokiem 1960, w którym mają się odbyć poważne rozmowy na szczyście zaleca Zachodowi ostrożność i zdecydowanie stanowisko wobec Moskwy.

● **ROSJA SOWIECKA** oskarża o uczonych ze Stanów Zjednoczonych o uniemożliwienie zakończenia umów na temat zakazu dalszych prób atomowych, twierdząc, iż Stany Zjednoczone przez projekt badań podziemnych wybuchów chcą dalej prowadzić swe brojenia, co uniemożliwia kompletne rozbrojenie w tej dziedzinie.

Agora 10 kg para a

**Rússia**  
aceitamos pacotes até 10 quilos

**Itália**  
Café, açúcar, chocolate, pimenta, tea etc.

entrega 10 dias garantido

quantias limitadas

**ALFÂNDEGA PAGA**

**Iugoslávia**  
despachamos pacotes incluindo todas as despesas de Alfândega

**Israel**  
isento de Alfândega: 1 kg café, Cr\$ 260,00

★

**IMP. EXP. MARYAN UKOVASKA LIDA.**  
Praça da Sé, 399 - 4.º  
Telefone: 36 - 8530

JANINA M. URBAN

## - NOC WIGILIJNA -

Nadeszła upragniona i zawsze nowa Noc Wigilijna. W dużym pokoju stołowym rodziny Zelańskich rozłożyła choinka jaśniejąca różnokolorowym światłem. Originalne ozdoby miały się barwnymi tęczy. Srebrne ozdoby zwisały nakoło tradycyjnych drzewka. Delikatne galaretki ugniały się pod ciężarem różnych przysmaków. Stół nakryty białym obrusem o kasztanowej hańcie wzbudzał pochwalne opinie oryginalnie ułożonych potraw. Na srebrnej tacy tronoł opłatek. W powietrzu unosiła się aroy-mita wów, wlaściec tej uroczej noce. Była to miazgana zapachu choinki, pierścionki, orzechów i innych kłóci i potraw wigilijnych. Marcia z dziećmi siedziała na krześle, wyglądając ukazania się pierwszej gwiazdki. Rozmowa kładła absolutnie nie kłóci się. Kiedy już zajęty swoimi myślaniami. Panowała uroczysta cisza. Od czasu do czasu, jakiś młody człowiek przebiegał a dzieci miały wrażenie, że to szelest skrzydeł aniołków. Oczekiwanie czegoś nowego się stać miało unosiło się w powietrzu. Jurek uważał, że ze

względu na nieobecność ojca jego mu przypadło grać rolę gospodarza domu. Wiec asekolwiek dzisiaj wyjątkowo góła, to nie przypadła mu do ręki, usiał zrobić poważną minę i usunął się rączki za pas rzecki pogrubiając głos:

— Jakoś nasza gwiazdka znacznie się dzisiaj opóźnia.

Celinka, okoloną lockami główkę przytuliła do matki mówiąc sennie:

— A ja taka już jestem spóźniona, chyba ani kolacji jeść nie bede.

Młoda niewiasta gładziła piessocollitwie główkę córki i próbując rozbuścić ją rzecka wesoło: Zaraz dalecinok ukaże się gwiazdka. Otwórz dobrze oczka, to pierwsza ją wycyzę. Zaręczam, że za chwileczkę jakiś pizatyaniolek zawadzi skrzydełkiem o chmurkę i odsoni upragnioną gwiazdkę.

I znowu rozmowa urwała się. Celinka na darmo walczyła z ogarniętą ją sennością. Zaś Jurek bijąc się z myślami spacerował dużymi krokami po oszklonej werandzie. Miał kłóci oszklonej werandzie. Miał kłóci, pot nielada. Przyszki Celince, że Ziadek na pewno sprowadzi

Tatusia. Cóż to będzie za plac i narekianie, o tleby Dziadek zawiódł. Jurek miał niejakie wątpliwości co do realności Dziadka, nawet zwierzył się z tego w zaufaniu ojcu. Ten z tym swoim serdecznym uśmiechem poklepał go po ramieniu i rzekł, widze, że jesteś prawdziwym męczennikiem, bo zaczynaś wątpić. Wierz mi synu, że nasza najuciekalsz woda, to brak wiary. Kobiety odwrócić w co kazez im wierzyć, w to świecie wierzą. One pod tym względem aż nas stokrotnie szczęśliwsze. Następnie w sprytnym wybiegu zmienił rozmowę i wyjaśnił mu, jak rzeczywiście wygląda sprawa z Dziadkiem. Jedną z chwilą pragnął całą nau w tej chwili wierzyć w istnienie Dziadka, który sprowadzi upragnionego Tatusia. Zmartwiony, zgłębiony sprzecznymi myślami, żalował, że jeszcze nie jest dorosłym, bo mógłby na pociechę zapalić papierosa. Jednak przypomniał sobie, że zamierza być mężczyzną, a harcerz nie pali, więc spetła na niczym myśl o papierosie. W tej chwili jak wylosował, że uszkał podać cięcie, i się nalezy szukać hen... w górę zamigotała jedna, druga gwiazdka. W mig setki gwiazdek migotały wesoło na nieboskazu. Jurek rzecki uroczystym tonem.

Mamusiu! gwiazdka już zabyłsja. Możemy zasiadać do kolacji.

Marcia delikatnie uniosła główkę śpiące Celinki, mówiąc głosem zachęcającym: obudź się czołoczko. Patrz już gwiazdka zabyłsja. No śpiączko otwórz oczka. Dostraniesz aż dwa opłatek.

Słowa te momentalnie przywróciły Celince zwykłe ożywienie i odrzecka z zapalem:

— Jeden schowam dla Tatusia! Jurek zaręczył mi, że jutro Tatusi napewno powróci.

Chłopak spojrzał zafasowany na matkę, sfozając w niej paręcia danej siostreczeczki obietnicy. Nietyły. Tylko smutek i przagnębiecie malowały się w nadziei kołchanej twarzy. Zadnej nazi na uszeczko jutro. Gdy zajeli miejsca przy stole, Marcia zawałala werną Magdusie, aby także podzieliła się opłatek. Starsza gospoia o milek, pomimo licnych zmarszczek twarzy, przydreptała zaklopotana, wycierając ręce w krochmalny biały fartuch. Opłatek przylała, sfozła swojej "złotej pantusi" i dziecinom zwykłe, ale w ułernego serca pływaczeczone życzenia. Jednak zaproszenia, aby wspólnie zjadła kolację nie przyjęła. Nie pomogły jej bolesne potoczyły się po wlecef, nie zwykłe pomarszczonej

wała się za niedogą zabierania miejsca przy tym samym stole, co jej kochana pani, jej stowik najmilszy.

Po ułyciu oddanej gospoii, Marcia starała się jak mogła nadsz nadośzerze wesoly, świąteczny ton. Pomimo, że sama nie mogła nie przelknąć, za chwilała dziecinom smacne dania, w końcu ofiarowała różne lakoicie, lecz ani te ich nie skusily. Siedziaty markotne. Ponięwał już ich przedwczesnie zaciadomila, że nie będą mogli udać się na pasterkę, że względu na nieobecność Tatusia, pragnęł czym prędzej ułycy się do snu i obudzić się skoro świt, aby powitał kołchanego Tatusia. Drbnił po prostu wewnętrznym oczekiwaniem. W końcu nie tknąwszy kolacji, ucałował matkę serdecznie i udał się do swoich pokoiłków. Marcia także ułwała do ułaspalnie udekorowanego stołu i ułwała, ocięzając krokami skierowała się do oszklonej werandy. Tymczasem Magdusia po panującym milczeniu wynunioskowała, że już po kolacji. Wydawało się jej kolowiek za szybko, więc ostrożnie ułchyliła drzwi i w niemym rozczarowaniu zalamala spracowane ręce. Po chwili jej ciekłe i bolesne potoczyły się po wlecef, nie zwykłe pomarszczonej

twarzy. Pokorna i cicha gospoia straciła panowanie nad sobą na widok niekiernej kolacji i zaczęła wyręczać ze starczej pierści cały potok słów przestakniętych trucizną jałdem.

— Gdy ci język kolkiem stanął, za moją niekierną kolację. A za krzywdę mojej panusi, mojego słowika, co nam stodoł danieli przyśpiętycał, a teraz dzięki twej podłości umiłki i tylko gdzieś w samotności żalności kwili, bodajbyś omienił ty zdraczo nieczarony! A za towarzysze rozczarowanie tuich dzieci, bodajbyś cięśka marnego nie podziwiał z łóka.

Po wyupnięczeniu tak strasznych kar pocziwa Magdusia o przystomniala. Spojrzała z lekkiem nakoło, czy jej kto nie podłuchował. Werok jej padł na materki żłótek ustawiony przy choince. Ze skromnego żłótko miniaturowa postać uosabijająca nowonarodzonego Jezusa zdawała się uśmiechać z politowaniem. Magdusia rozpaczyłnym gestem zakryła twarz rękami. Z ust skalanych ciekim słowami podseptanymi przez niegodne szlachetnego czlowieka uczucie zemsty zaczęły przedostawać się stowa skruczy i żalu.

(C. d. n.)

# SŁOWO BOŻE - WIADOMOŚCI RELIGIJNE

## PIERWSZA NIEDZIELA PO BOŻYM NARODZENIU

Ewangelia św. zapisana u św. Łukasza w rozdziale 2. Onego czasu: Józef i Maria matka Jezusa, dziwowali się temu, co o nim mówiono. I błogosławił ich Symeon i rzekł do Maryi matki Jego: Oto ten położony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, którego mu sprzeciwiać się będą. I duszę twoją własną przeniknie miecz, aby myśli z wielu serc były objawione. I była Anna prorokini, córka Fanuelowa, z pokolenia Aser; ta była bardzo podeszła w latach, która siedem lat przeżyła z mężem swym po panienstwie swoim. A będąc wdową aż do lat osiemdziesięciu i czterech, służąc we dnie i w nocy. I ona teżże godziny nadszedłszy, wyznawała Panu i powiadała o nim wszystkim, którzy oczekiwali odkupienia Izraela. A gdy wykonali wszystko według zakonu Pańskiego, wrócili się do Galilei, do Nazaretu, miasta swego. A dziecię rosło i umacniało się pełne mądrości, a łaska Boża była w Nim.

## TEN POŁOŻONY JEST NA UPADEK I NA POWSTANIE WIELU

Jeszcze pamiętamy wspaniałe i podnoszące na duchu uroczystości Bożego Narodzenia, obchodzone w poszczególnych kościołach, kapliczkach i całym Kościele Bożym. Śpiewamy Kolędy i cieszymy się narodzinami Boga, tak jak cieszyła się Maryja i Józef, kiedy uduł się do świątyni, aby ofiarować Dziecię Bogu. Tak jak cieszył się Symeon, gdy wziął Dzieciątka na swe ręce i wznosiłszy je w górę, dziękował Bogu, że oży jego jeszcze ujrzał Zbawcę świata. Cieszymy się razem — dzieci i starsi — patrząc na Boga położonego w żłóbku.

Symeon jednak odezwał się do Maryi słowami, które głęboko zapadły jej w serce: „Ten położony jest na upadek i powstanie wielu”. Będzie wielu, którzy będą się Mu sprzeciwiać, a duszę Twoją przeniknie miecz boleści. Słowa te zapowiadają przyszłość Maryi i Jezusa zapadły głęboko w Jej serce i zapewne zatrzymała Ją ta przepowiednia o mieczu, która zawsze łączy się z bólem i smutkiem.

Narodzone Dziecię przyszło na powstanie, odkupienie a zarazem i upadek wielu. Przyszło dla zbawienia dobrych, a upadek upartych w złym. Słowa te są przypomnieniem, abyśmy zagłębili w serca i szukali czy nie ma tam czegoś, co spowodowałoby na nas wyrok o upadku.

Słowami tymi, jak opisuje Ewangelia głęboko przeżyła się Anna. Przez lat 84 wiernie służyła Bogu w świątyni modlitwami i postami, którymi chciała zasłużyć na wybranie Boga.

Aż do dnia dzisiejszego spełniają się zapowiedziane słowa Ewangelii: Powstanie wielu, którzy będą Mu się sprzeciwiać. Widzicie na każdym kroku ludzi, którzy będą się Bogu. Nie tylko ci co występują przeciw Niemu, ale także i ci którzy powstają przeciw Bogu w swych sercach. Ktoż powstają przez swe zachowanie i zły przykład. Iu to starszych gorzej swe dzieci, a ile to zagradzają drogę Bogu do serc tych malenstw. A że można by mówić o braku miłości i często spotykanej nienawiści, która jest występniowaniem przeciw przykazaniu Bożym. Pamiętajmy jednak, że Bóg przyszedł na powstanie i upadek wielu. Przykładem niech nam będzie Anna przez swe umiłowanie Boga i wierna jego służbę i wytrwanie przy Kościele Bożym. Niech Boże Dziecię rośnie i umacnia się w naszych rodzinach i sercach przez Łaskę Bożą i niech będzie zapowiedzią naszego powstania do nieba.

## Farmacia e Drogeria Stellfeld

Matriz: PRACA TIRADENTES 530. - Filie: RUA RIACHUELO, 138 i FARMATEL, Travessa Oliveira Belo, 71  
Są to apteki prowadzone przez Profesorów Fakultetu Farmaceutycznego, które sprzedają najtaniej w Kurytybie i godne zaufania.

## Terror Polityczny i Ucisk - Religijny na Węgrzech

W związku z obecną debatą w Organizacji Narodów Zjednoczonych nad sytuacją wytworzoną na Węgrzech po roku 1956, w siedzibie Komitetu Węgierskiego w Nowym Yorku odbyła się 3 grudnia konferencja prasowa w której przewodniczącym tego Komitetu Msgr. Bela Varga i inni członkowie Komitetu poinformowali dziennikarzy o aktach terroru i ucisku, jakie obecny rząd komunistyczny stosuje wobec narodu węgierskiego, a specjalnie wobec byłych uczestników powstania w październiku 1956 r.

Oświadczenie Komitetu Węgierskiego stwierdza, że na Węgrzech z reguły nie publikuje się informacji dotyczących procesów, wyroków i egzekucji swych przeciwników politycznych, a nawet zaprzecza, że te egzekucje nie odbywają. Mimo to Komitet zdołał stwierdzić, że w obecnym roku ponad 200 patriotów węgierskich zostało skazanych na śmierć i wyroki zostały wykonane. Kilkudziesięciu innych czeka na egzekucję. Wśród ofiar tego terroru znajduje się sporo młodzi. Sekretarz Generalny węgierskiej partii komunistycznej Janos Kadar powiedział na zebraniu partyjnym 7 września 1959 r. „Nasz naród jeszcze nie uregulował rachunków za to... co „bohaterowie” z roku 1956 zrobili. Zalatwienie wielu porachunków jest jeszcze otwarte...”

Liczba więźniów politycznych trzymanych w więzieniach i obozach koncentracyjnych wynosi, co najmniej 18 000, a prawdopodobnie jest znacznie wyższa. W obozie koncentracyjnym Tököl koło Budapesztu jest obecnie 3 000 więźniów, a w czasie kampanii wyborczej w roku 1958 liczba ich wzrosła do 5 000.

Wbrew zapowiedziom Kadara, że chłopów nie będzie się zmuszać do kolektywizacji, 316 000 rodzin chłopów zmuszono do porzucenia gospodarki indywidualnej i ziemie ich włączono w kolkhozy.

Oświadczenie Komitetu Węgierskiego stwierdza dalej, że „wbrew temu, że obecna Konstytucja węgierska zapewnia pełną wolność kultury religijnej, autonomia

## TO I OWO

★ Odbudowa kościoła w Starogwie. — Na głogowskiej Starogwie odbudowuje się barokowy kościół pod wezwaniem Bożego Ciała. Ostatnio odbyła się uroczysta konsekracja więźby dachowej tej świątyni. Dokonał jej ks. kanonik Ignacy Pawlikiewicz z Kurii Wrocławskiej.

Podczas Mszy św., odprawionej na placu przed odbudowywaną świątynią, śpiewał chor kleryków Wrocławskiego Seminarium Duchownego.

★ Pamięci bohaterki o księdza. — Przy placu św. Józefa w Kaliszu umrurowano pamiątkową tablicę ku czci ks. kanonika Romana Pawłowskiego, proboszcza parafii w Choczu, zamordowanego w 1939 roku przez hitlerowców. Odznaczony on został pośmiertnie Złotym Krzyżem Zasługi.

★ Audiencja Biskupów Polskich. — Od kilku tygodni przebywają w Rzymie przybyli tam „ad limina” trzej biskupi polscy. W poniedziałek dnia 7 grudnia został przyjęty przez Ojca św. na prywatnej audyencji ks. Arcybiskup E. Baziak, arcybiskup lwowski i Administrator Apostolski krakowski. Po audyencji Ojciec św. przyjął księży z obu archidiecezji, którzy towarzyszyli swemu ordynariuszowi. W dniu 9 grudnia przyjęci zostali przez Ojca św. kolejno: ks. Biskup T. P. Zakrzewski, biskup piotcki i ks. Biskup Fr. Barda, biskup przemyski.

★ Uroczyste Nabożeństwo za Polskę. — W dniu 3 grudnia odbyło się w kaplicy Boghiesiańskiej Bazyliki Sta. Maria Maggiore uroczyste nabożeństwo za Kościół w Polsce, w ramach serii nabożeństw za t. zw. „Kościół Miłczenia”. Mszę św. odprawił wielki przeor polski ks. Kardynał Andrzej Julian, kazanie poświęcone najwazniejszemu momentom kultu Niepokalanej w Polsce wygłosił Opiekun Uchodźstwa Polskiego ks. Arcybiskup Józef Gawlina.

Obecni byli Amb. Papee, min. Lozorajtis, szereg biskupów, prałatów, księży i zakonników polskich, litewskich, ukraińskich, ormiańskich, siemackich, węgierskich i rumuńskich.

★ Nowy Duszpasterz dla ludności niemieckiej w Wrocławiu. — Ks. Biskup Bolesław Kominek mianował os-

tatnio ks. Wolfganga... ra, prefekta szkoły Wrocławiu, duszpasterza katolików narodowości niemieckiej we Wrocławiu. W tymczasowy duszpasterz katolików-Niemców w Średziedziu Słubickim mianował ks. Kurii Wrocławskiej.

★ Ks. Biskup Krakowski... jechał do Rzymu... w których dniach przebywał w Choczu, zamordowanego w 1939 roku przez hitlerowców. Odznaczony on został pośmiertnie Złotym Krzyżem Zasługi.

Trzej inni biskupi... Arcybiskup Eberhard... jechał do Krakowa i Biskup Paweł Zakrzewski... cka i Franciszek Sz... Przemyski, który wy... do Rzymu 18 listopada... zostaną w Rzymie do...

★ Naukowcy w Kato... Gnieźnieńskiej. — Ogr... drzewo jednego z najpię... szych zabytków sztuki... gijnej — Katedry w G... — za ostatnio przedmi... dań konserwatorów... naukowców z warszaw... Pracownicy Konserwa... ków pod kierunkiem p... Bogdana Marcelew... Tadeusza Dziekonski... dała drzwi zamknię... przy pomocy specjal... sta zdjąć, używając... ga, pozwolił ustalić... logię, strukturę oraz... zniszczenia zabytko... drzwi katedry. Jui w... chwili wiadomo, że... nie wykonane z jedne... lewu, lecz składają... lu lutowniczym... Katedry Gnieźnieńsk... wykonane z brąmu pr... nanych mistrzów i W... (jedno tylko skrzydło... kolo 900 kg).

Zastosowanie... badań konserwa... przez polskich naukow... wywołalo duże zainteres... nie w świecie.

## Haló! Haló!

Słuchajcie andrzej... RADIA 9 DE JULIO... São Paulo, na k... nich 540 lub krótkich... każdą niedzielę o p... 7,15 rano.

## WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

### „Trudno jest rządzić wbrew społeczeństwu...”

Z końcem listopada rozpoczęła się w Warszawie sesja Sejmu, która trwać ma z przerwami kilka tygodni. W okresie tego czasu Sejm określi plan gospodarczy i budżet na rok 1960. „Z przedstawionych Sejmowi projektów — pisze m. in. „Życie Warszawy” z 11 grudnia 1959 r. — wyłania się obraz gospodarki wyjątkowo trudniej, w której poszczególne elementy o pierwszorzędym znaczeniu są dziś praktycznie nie do przewidzenia”. Podczas dyskusji nad exposé J. Cyrankiewicza niektórzy posiedze mówili o „braku dyscypliny zbiorowej” ze strony społeczeństwa, o tym, że społeczeństwo to „wiodło” że „nie dorosło ono do zadań wobec których postawiły je państwem”. Zarzutom tym przedstawił się poseł katolicki Stanisław Stoma, który — jak informuje krakowski „Tygodnik Powszechny” (nr. 49) — zabrał głos „w imieniu Koła „Znak”. Stoma powiedział, iż od dawna już „poglądam, że właśnie społeczeństwo zawiodło, niektórzy tłumaczą trudności i niepowodzenia, jakie wypłynęły przy realizacji linii politycznej Października. Na tej zasadzie, że wobec tego należało wrócić do metod przynajmniej administracyjnego i do metod rządzenia nie liczących się z opinią społeczeństwa”.

W Polsce — oświadczył poseł Stoma — „trudno jest rządzić z narodem, ale prawdą jest, że jeszcze trudniej

### TO I OWO Z POLSKI

★ Eksport jaj — 740 milionów jaj wyeksportowano w 1959 roku z Polski. Do stałych odbiorców należą między innymi Niemiecka Republika Federalna, Włochy, Francja i Szwajcaria. Jaja z Polski eksportuje się też do bardzo odległych krajów, jak na przykład do Wenezueli. Eksport jaj przynosi Polsce cenne dewizy zagraniczne.

★ Prof. Domaradzki członkiem Rady Fakultetu Lettres, U. — Rada Guwernerów Uniwersytetu Montrealskiego mianowała w listopadzie b.

### Rząd zwolni około 500 tysięcy robotników

Warszawa zanepokojona jest ostatnio „ruami”, jakie mają nastąpić w urzędach i instytucjach państwowych i w zakładach państwowych. Autorami tego planu są rzekomo Eugeniusz Szyr i Tadeusz Gede, którzy zamierzają zwolnić 300 do 500 tysięcy „nieprodukt wnych pracowników”. Zapowiedziano rewizja norm również boleśnie dotknie całe środowisko robotnicze.

Znany dotychczas jeden fakt otwartego oporu robotników przeciwko nowemu rządzeniu. Warszawa „Życie Gospodarcze” z dnia 14 listopada pisze, że rada robotnicza przy zakładach tekstylnych w Bielawie (płd. Polska) odmówiła zaakceptowania planów produkcji na okres 1961 — 1965 do czasu kiedy suma 8 milionów złotych przeznaczona na budowę pomieszczeń — określona przez planistów — nie będzie wyzroczoona w budżecie tego przedsiębiorstwa. Zachodzi poważna obawa, że zatargi między robotnikami i administracją mogą się powtórzyć w innych częściach kraju.

Obok czwstek podjętych przez przedstawicieli gospodarczymi władz nadzwyczajnych, których podłożem są względy polityczne. Po przetarasowaniu ludzi na stanowiskach ministerialnych dotykała one teraz ludzi nauki. Dymista prof. Hochfelda, a następnie robotników zakładów naukowych, to najbardziej krzywdzący fakt z tej dziedziny. Według nieprawdopodobnych wymiarów następuje uderzenie dziennikarom. Mówi się w Warszawie „dzienniki „Życie naukowe”, tygodnik „Świat” popularnego magazynu krajowego „Przebieg” również na liście „zagrożonych” polityczna czystką. (FEC).

### Przed Tysiącleciem

tyczne na szczeblu magisterskim i doktorskim w Kanadzie oraz przy pomocy Fundacji Jarda węgierskiego w Nowym Yorku, której od założenia jest wice-prezsem, sprowadził tutaj dziesiątki studentów i intelektualistów polskich z Europy.

★ Zjazd Związku Literatów Polskich. — X Zwyczajny Zjazd Związku Literatów Polskich rozpoczął w Warszawie swe obrady, popitany w pierwszym dniu przez wicepremięra Piotra Jaroszewicza. Referat „Pisarz a społeczeństwo” wygłosił prof. dr. Stefan Żółkiewski.

★ Rocznicą wywiezienia uczonych krakowskich do Sachsenhausen. — 180 profesorów krakowskich szkół wyższych w listopadzie 1939 roku wywiezionych zostało do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. W dwudziestą rocznicę tych wydarzeń odbyło się w Warszawie spotkanie z byłym więźniem Sachsenhausen prof. dr. Zbigniewem Turskim, obecnie rektorem Uniwersytetu Warszawskiego, który podzielił się z zebranymi wspomnieniami o martyrologii uczonych.

★ Goście za granicę interesują się Kedzierzmem. — Duże zainteresowanie zagranicznych fachowców wzbudzają zakłady azotowe w Kedzierzynie — jedne z największych tego typu w Europie. Między innymi bawili tam 25 osobowa grupa naukowców z różnych państw Europy, którzy przybyli na Zjazd Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Zakłady gościły również studentów z za granicy. Na praktykach specjalistycznych przebywali tam studenci z Anglii, Francji, Jugosławii i Węgier.

### ADWOKAT

DR. LUCJAN KASPRZAK  
Zna język polski  
Biuro przy Fraca Osório,  
45 - pietro I, sala 105  
(EDIFICIO ANA CRISTINA)  
Przeprowadza sprawy naturalizacji, robotnicze, inwentarne, procesy cywilne, kryminalne i ułatwia nabycie książek na policji dla cudzoziemców.





# PRZED SZÓSTYM KONKURSEM CHOPINOWSKIM

(KORRESPONDENCA Z POLSKI)

Kiedy młody Fryderyk Chopin opuszczał blisko 130 lat temu Polskę, nie wiedział, że jego już więcej nie powróci do przodnych stron, tak drogi jego sercu. Syn Francuza, osiadłego w Polsce i ożenionego z Polką, był Fryderykiem Chopinowym synem matki polskiej, która nadała jego sztukę polskimi dźwiękami.

Chęć publiczności obejch stron przyjęła równie gorąco, jak Warszawa? Co wiedza europejskiej krytyki o kompozytorskiej twórczości, uszykowanej zupełnie jak czepiak — na pierwszy w dziejach gatunku z ludowych źródeł? O pytania, przebijające się do rodziny i przyjaciół młodego Polaka był grom: najpierw Wiedeń, potem Paryż i Londyn — w latach orszaki życia muzycznego uznano jego planowanie mistrzostwo, a wybitny kompozytor niemiecki Robert Schumann napisał: "Pamiętaj, uchyłcie kapelusza — genuis!".

Fryderyk Chopin zajął miejsce obok największych: Beethovena, Liszta, Mozarta, Bacha. Wszelkie uznanie dla jego genialnej twórczości trwa do dziś. Jednym z jego przejawów są, organizowane od 1927 roku co pięć lat międzynarodowe pianinowe Konkursy Chopinowskie w Warszawie — dla artystów, którzy nie przekroczyli trzydziestego roku życia.

W najbliższym — VI konkurs, rozpocznie się 22 lutego 1960 r. zapowiada się jako wyjątkowo ważne, poprzednie. Napiętnie ogłoszenia z całej niemal kuli ziemskiej, z Ameryki, z Dalekiego Wschodu. Do udziału w jury konkursu zaproszono ponad czterdziestu najwybitniejszych pianistów i pedagogów, jak Rubinstein, Liszt, Heifetz, Oborin, Czerny, Gilels.

Polscy pianisci już od dawna przygotowują się pod okiem profesorów, a od pewnego czasu podlegają również komisyjnej kontroli. Po egzaminie kwalifikacji osiemnastu szczęśliwców, którzy zostali surowym wymaganiem komisji stanowią w jak najlepszej formie do ostatniej eliminacji, która ujawni liczbę i nazwiska najlepszych uczestników konkursu.

Wieloletni "szlif formy" nie jest — jak by się mogło wydawać — osiągnięciem łatwym, sama technika bowiem nie powinna kandydata przeszkadzać w trudności. Chodzi przede wszystkim o możliwość najdoskonalszego wyrażenia genialnego piękna utworów Chopina. Nie jest to łatwe, bo muzyka Chopina jest każda wielką sztuką, a podkład głęboki, osobisty. Odtworzenie jej w sposób wierny, a nie w sposób własny — oto prawdziwa dojrzałość wyprawy.

Polscy pedagodzy mają wieloletnią dobrą markę w świecie, a tym świadczą liczne sukcesy z granicy na granicę interpretacji twórczości Chopina, które prowadzą do indywidualnego i wybitnego pianisty.

Wieloletni profesorowie, jak E. Kier, Wilkomirski, Zurańka, Sztompka, Hofman, Smidowicz i wielu krajach jak Brazylia, Stany Zjednoczone, Izrael zawiązują się o tym, aby w ramach Unesco, w związku z 150 rocznicą urodzin Chopina, towarzyszą im konkursy chopinowskie, które mają służyć przede wszystkim młodym kandydatom do udziału w konkursie warszawskim. Laureaci konkursów międzynarodowych zdobywają coraz to nowe nagrody i drogi kariery stoi przed nimi otworem, toteż uczestnicy w Konkursie jest nadzieją każdego młodego artysty, który czuje się na

siłach sięgnąć po zaszczytne laury.

Przypominamy sobie najlepsze dotychczasowe wyniki polskich pianistów.

W pierwszym Konkursie Stanisław Szpilowski otrzymał III nagrodę, a nagrodę za najlepsze wykonanie mazurków przyznał Henrykowi Sztompce. Drugi Konkurs przyniósł III miejsce Bolesławowi Konowi. Na ostatnim przedwojennym — III Konkursie III nagrodę zdobył sławny dziś w świecie wirtuoz — Witold Małcużyński.

Pierwszy po wojnie — IV Konkurs, był triumfem polskiej pianistki, Haliny Czerny-Stefanek, która wspólnie z radziecką pianistką Bellą Dawidowicz zdobyła I nagrodę, II nagrodę osiągnęła również Polka — Barbara Hesse-Bukowska. Najlepszym z mężczyzn okazał się Polak, zdobywca III miejsca — Waldemar Marciszewski.

V Konkurs (w roku 1955) przyniósł Polsce również wielki sukces. I nagrodę zdobył Adam Harasiewicz.

Kto na szóstym konkursie okaże się najlepszym w szlachetnej międzynarodowej rywalizacji młodych pianistów? W trzech przedwojennych konkursach większość złotych miejsc zajęli pianisci Związku Radzieckiego, po wojnie raczej Polacy wypadli najlepiej, dobra tradycja mają również Francuzi i Węgrzy. Może jednak nieoczekiwanie zabłąsnie talentem jakiś przedstawiciel mniej "chopinowski" kraju.

Wszędzie bowiem kwitnie i rozwija się Chopin i wzbijają się do niebiańskich wysokość muzyki.

Jerzy Kwieciński

# POLACY NA EMIGRACJI

FRANCJA

Działalność Stowarzyszenia Obrony Granic nad Odrą i Nysą

Stowarzyszenie Obrony Granic nad Odrą i Nysą, grupujące Polaków i Francuzów polskiego pochodzenia ożywiło swą działalność. Jedną z form tej działalności jest wystawa o polskich Ziemiach Zachodnich organizowana kolejno w różnych miejscowościach.

Stowarzyszenie wydaje po raz pierwszy bogato ilustrowany zdejściem z Ziemi Zachodnich kalendarz na 1960 rok. Popularna forma aktywności Stowarzyszenia są seanse filmowe, podczas których — niezależnie od wyświetlania filmu polskiego — wygłaszane są pogadanki o Ziemi Zachodnich i realizmizm zachodni i niemiecki. Zebrani uchwalają z reguły rezolucje domagające się definitywnego uznania granicy Odra-Nysa przez wszystkie wielkie mocarstwa.

przewalili się przez Węgry podczas minionej wojny. Pierwsza emigracja miała charakter wybitnie zarobkowy. Po 1900 roku wielu bezrobotnych z terenu ówczesnego zaboru austriackiego — głównie górali — przyjeżdżali na Węgry za chlebem. Osiedlali się oni przede wszystkim w Budapeszcie znajdując pracę w miejscowych kamieniołomach i w wielkim, do dziś czynnym, browarze.

Druga, znacznie większa fala Polaków, licząca około 200 tysięcy osób, przepłynęła przez Węgry w okresie drugiej wojny światowej. Część oczekiwała tam końca wojny i powrotu do kraju. Pewien odsetek związały się w wieloletni małżeństwa, czy w inny sposób z Węgrami — pozostał na stałe. W sumie, z obu tych emigracji przeżywa obecnie na Węgrzech kilka tysięcy Polaków.

W 1958 roku założone zostało Polskie Stowarzyszenie Kulturalne na Węgrzech imienia Gen. Bema, które przejawia ożywioną działalność. Stowarzyszenie korzysta chłiwio z możliwości Czytelni Polskiej w Budapeszcie, ale w najbliższym czasie ma się przenieść do własnego lokalu. Postarano się już o umebliowanie, odbiorniki radiowe, telewizor i magnetofon. Otrzymano też z kraju bibliotekę, liczącą kilkaset tomów. Stowarzyszenie prowadzi kurs języka polskiego dla dzieci polskich uczących się w szkołach węgierskich, założono chór polski, organizuje się uroczystości i imprezy kulturalne; utrzymuje się w łączności z krajem wysyłając m. in. corocznie dzieci na kolonie letnie do Polski. Działalność Stowarzyszenia koncentruje się głównie w Budapeszcie, gdzie jest największe skupisko polskich.

W 1958 roku założone zostało Polskie Stowarzyszenie Kulturalne na Węgrzech imienia Gen. Bema, które przejawia ożywioną działalność. Stowarzyszenie korzysta chłiwio z możliwości Czytelni Polskiej w Budapeszcie, ale w najbliższym czasie ma się przenieść do własnego lokalu. Postarano się już o umebliowanie, odbiorniki radiowe, telewizor i magnetofon. Otrzymano też z kraju bibliotekę, liczącą kilkaset tomów. Stowarzyszenie prowadzi kurs języka polskiego dla dzieci polskich uczących się w szkołach węgierskich, założono chór polski, organizuje się uroczystości i imprezy kulturalne; utrzymuje się w łączności z krajem wysyłając m. in. corocznie dzieci na kolonie letnie do Polski. Działalność Stowarzyszenia koncentruje się głównie w Budapeszcie, gdzie jest największe skupisko polskich.

## ARGENTYNA

Poezja Słowackiego w dwunastu językach

Diamentem słońca pleśdziesiątej rocznicy śmierci J. Słowackiego Klub Polski w Buenos Aires zorganizował uroczysty wieczór poświęcony twórczości wielkiego Poety. Oprócz recytacji w języku polskim, poezje Słowackiego były recytowane w dwunastu językach świata.

## WĘGRY

Polacy na Węgrzech

Obecna Polonia węgierska to pozostałość zarówno starej emigracji z początków bieżącego stulecia, jak i wielkich mas Polaków, jakie

W m. Huddersfield (okręg York) i okolice zamieszkuje około 1000 Polaków. W miejscowości tej prowadzona jest dla dzieci polskich szkoła siołeczna. Czynną jest biblioteka, licząca około 500 tomów oraz ciekawa kolekcja zdjęć, ilustrujących dzieje polskiej emigracji do Huddersfield. Istnieje tam również koło śpiewacze i znany popularny w północnej Anglii chór "Warsowia".

Ostatnio z inicjatywy Koła Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskiego w Huddersfield zorganizowane zostało "Studium Pedagogiczne", pierwszy kurs tego typu wśród Polonii w Wielkiej Brytanii. Na kursie wykładane są między innymi: język polski, historia, geografia i kultura Polski, pedagogika, psychologia. Czas trwania kursu dwa lata. Nauka raz w tygodniu.

Na kurs uczęszcza 20 słuchaczy z Huddersfield i sąsiednich ośrodków polskich.

## WIELKA BRITANIA

Studium Pedagogiczne

Wykładowcą na wydziale wólkenniczym w Technical College w m. Bradford jest Polak, inżynier Ernest Kirk. Wykłada on preparację włókna i przednie. Pracuje poza tym, jako ceniony fachowiec, na odpowiedzialnym stanowisku w przedziale syntetycznych włókien w pobliżu Bradford.

## FRANCJA

Polak — wykładowca w Technical College

Wykładowcą na wydziale wólkenniczym w Technical College w m. Bradford jest Polak, inżynier Ernest Kirk. Wykłada on preparację włókna i przednie. Pracuje poza tym, jako ceniony fachowiec, na odpowiedzialnym stanowisku w przedziale syntetycznych włókien w pobliżu Bradford.

# DR. E. TEMPSKI - Lekarz

FRAKTYKOWAŁ W SZPITALACH W POLSCE  
Przyjmuje od godz. 8-ej do 12-ej. Konsultorium: PRAÇA GENERAL OSÓRIO N.º 398, Piętro  
Resydencja: Ulica 7 de Setembro, 2239 — TELEFON 4-5921

# Retificadora Braspol Ltda.

Odnawia wszelkie typy motorów samochodowych.  
Roboty gwarantowana i szybka. CENY PRZYSTĘPNE.  
R. MARECHAL FLORIANO 1.773 - Fone 4-2635  
CURITIBA — PARANA

# DR. EDWARD ŻELAK - Adwokat

Żalawia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, rolnicze i naturalizacje. Przeprowadza inventarze.  
RUA EMILIANO PERNETA n.º 10 - 4 piętro - Conj. 401  
(Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral  
Telefon 4-0278 — CURITIBA

# DR. LUDWIK RYDYCIER

LEKARZ — Mówi po polsku.  
Cztery lata praktyki w szpitalach amerykańskich. Kurs specjalizacji w New York Polyklinice Medical School and Hospital.  
CHOROBY KISZKI ODCHODOWEJ, HEMOROIDY, FISTULEY I T. P. KONSULTORIUM:  
Rua José Bonifácio 119, na przeciwko Garmata. Przyjmuje rano od 10-ej do 11.30 i po południu od 3-7j do 6-ej.  
Telefon 2935. Resydencja:  
Rua Amazonas Marcondes, 954 - Bamaczeri. Telefon 4976

# DR. MENDES DE ARAUJO

Leccenie bez operacji: hemoroidów, żylaków, chorób żołądkowych, niestrawności, zgaga, kłosa, wroby, bólu kolan, ślepej kłosa, raka, wrzodów nanoganych.  
Przyjmuje od 3 - 6. Rua Dr. Murici 439, 5-te piętro, Apt. 54. Edifício São Lourenço - Tel.: 4-0268 — CURITIBA

# DR. STANISŁAW BEMBEN - LEKARZ

Kilnika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wroby i wenęzne.  
Kons.: Praça Zacarias, 60, 3-cie piętro, sala 306. Przyjmuje w poniedziałki, wtorki i czwartki od 9 - 12 i od 15.30 - 18.30; w środy i soboty od 16 - 19.  
Rez.: Rua Dr. Keller, 393 CURITIBA — Telefon 4-2644

# WINCENTY FLENIK Chirurg-Dentysta

Godziny przyjęć: od 8 - 11 i od 2 - 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 - CURITIBA

# ADWOKAT LUDWIK MALCZEWSKI

BIURO ADWOKACKIE  
Rua Voluntários da Pátria n.º 489 - Tel. 4-4819

# NA BOŻE NARODZENIE SPRZEDAJE MAGAZINE

najtaniej BARDZO WIELKA ZNIZKA W CENACH przed GWIAZDKĄ 1959-łą.  
Ręczniki kąpielowe, ubrania, prześcieradła, skarpetki, koszule i pyżamy. Konfekcje męskie "Vulcasupma, malhas de Sta. Catarina, acolchoados".  
MILIONY ARTYKUŁÓW I PREZENTÓW BARDZO TANICH. "GANHE SEU BRINDE".  
MAGAZINE, vende barato  
Rua 15 de Novembro, 443

# DRUT KOLCZASTY

Z POLSKI BEZPOŚREDNIO DO PARANY IMPORT WŁASNY  
COMERCIAL POLPARANA S.A.  
RUA CARLOS DE CARVALHO — 356 - 360  
FONE: — 4-1574  
CURITIBA — PARANA

# ROLNICY: ZGŁASZAJCIE SWOJE ZAMÓWIENIA!

# DR. JAN GRABSKI i DR. C. J. GRABSKI - Adwokaci

RUA DR. MURICI, N.º 542 — 2.º ANDAR — SALA 206  
EDIFÍCIO PEDRO DEMETERCO — CURITIBA — PARANA

# OTRZYMALISMY DRUT KOLCZASTY, CHMIEŁ, NAKRYCIA "ENCERADOS" DLA SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH — SULFAT MIEDZIANY

Przedstawiciele  
TODDY DO BRASIL S.A.  
BENJAMIM ZILLI & CIA. LTDA.  
PRAÇA CORONEL ENAS, 143 — CURITIBA

# "A VENCEDORA"

FRANCISCO LACHOWSKI, FILHOS & CIA. LTDA.  
CURITIBA — RUA CABRAL, 451 — TELEFON 4-6894  
Największa Fabryka cukierków i karmelków w Paranie. Wyrabia cukiery malinowe, kokosowe, mleczne, cytrynowe, mleczne, gumowe itd. Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych

# Werneck & Cia. Ltda. "ROCHEDO"

FABRICA DE TINTAS, ESMALTES E VERNIZES  
CAIXA POSTAL 347 — Mówi się po polsku

# OFIARY NA FUNDUSZ "LUDU"

Pan Józef Mossion z Rio Azul — Cr\$ 50,00.  
Pan Ludwik Nowacki z Rio Azul — Cr\$ 200,00.

# NA SEMINARIUM SW. WINCENTEGO A PAULO

Pan Franciszek Szymanski z São Paulo — Cr\$ 400,00  
Pani Agnieszka Zuchniarz z São Paulo — Cr\$ 200,00  
Pan Władysław Choiniński z Kuratyby — Cr\$ 100,00

Wszystkim Szanownym Ofiodawcom składamy serdeczne Bóg Zapłać!

# OD ADMINISTRACJI "LUDU"

ADMINISTRACJA "LUDU" potwierdza odbiór pieniędzy od PP.: Witolda Godlewskiego (PORTO FELIZ), Tadeusza Mikoskiego (PONTA GROSSA), Edwarda Stasiaka (ARAPONGAS), Tomasza Puchalskiego (JAPIRA), Kazimierza Kurowskiego (ANTA GORDA), Jana Wróblewskiego (IBAITI), Ludwika Hoinackiego (PORTO ALEGRE), Dr. Kazimierza Burkowskiego (RIO), Alberta Saji (CAMBARÁ), Karolisa Lauciewiczusa (ROLANDIA), Władysława Demboskiego (ICARA), Stanisława Gaidzińskiego (GRAO-PARA), Karola Jarmuta (PATO BRANCO), Przew. Ks. Dr. Antoniego Łąki (SAO PAULO), Franciszka Szymanski (SAO PAULO), Gustawa Kondery (L. MARTINS), Tadeusza Wieruszewskiego (USHUAIA), Stanisława Pyłaka (SANTA ROSA), Stefana Zawily Wincentego Horwata (MANDAGUAERAS), Stefana Zawily Wincentego Horwata (MANDAGUAERAS), Stefana Zawily Wincentego Kendzińskiego (TAIO), Piotra Lachowskiego (MONTE ALEGRE), Elżbiety D. Renczkowskiej (APUCARANA).

# Dr. Maria E. Barański

CHIRURG — DENTYSTA  
Objęła gabinet po s. p. Dr. Skalskim przy ulicy Emiliano Perneti N.º 670.

Przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki i soboty od godziny 9-tej do 12-tej. — We wtorki i czwartki od 4-tej do 7-tej godziny.



Para o bom funcionamento do ESTOMAGO e INTESTINOS  
usar:  
ELIXIR WESTPHALEN

# CZYTAJ I ROZPOWSZECHNIJ "LUD" WŚRÓD SWYCH PRZYJACIÓŁ I ZNAJOMYCH.

# Do Sz. Pań i Panienek

Wiedzieć, że piękność twarzy zależy od dbałości o jej czystość.

# KREM ANTISARDINA

Jest jedynym naukowo spręparowanym środkiem, który usuwa z całkowitą gwarancją: Piel, Plamy, Brodawki, Przesusze oraz zmarszczki.  
Leczone starannie skórę waszych szyj i pleców lekarstwem ANTISARDINA NR. 2 a zobaczycie, że w ciągu kilku miesięcy staniecie się 3 razy młodziej i ładniejszej niż przed tym.  
ANTISARDINA przedłuża młodość.  
ANTISARDINA używana stosownie do przepisów załączonych, które dokładnie pouczają jak ją stosować, — nie zawodzi!

# CASA DOS PINTORES

Adres: PRAÇA OSÓRIO — EDIFÍCIO ASA — FONE 4-6460

# NOTÍCIAS DO BRASIL

★ **NO DIA 22 DO CORRENTE** um pequeno avião de treinamento da FAB colidiu com um "Viscount" da VASP nas proximidades do subúrbio de Leopoldina, no Rio. Em consequência do choque o "Viscount" ficou desconectado e caiu por cima de cinco residências, penetrando perto de dois metros no solo. Todos os tripulantes e passageiros (32 pessoas) do Viscount vieram a falecer com mais umas 10 pessoas que se encontravam nas residências sobre as quais ele caiu. O piloto do avião da FAB conseguiu escapar com vida, saltando de pára-quedas. O avião, porém, caiu em chamas no Morro do Alemão sobre um barraco, sem contudo fazer vítimas.

mento até de 130%. A E. F. Leopoldina precisa antes reorganizar os seus quadros e aumentar a sua renda para poder satisfazer às justas reivindicações de seus empregados. Já foram tomadas as providências nesse sentido.

★ **NA SEDE DA "EMPRESA SULAMERICANA DE TRANSPORTES"** em Curitiba lavrou um incêndio trazendo um prejuízo de cerca de cem milhões de cruzeiros.

★ **CORRE A NOTÍCIA** de que os Estados Unidos vão importar aguardente de Minas Gerais e em troca enviarão tratores para o Brasil. Seria um negócio vantajossíssimo para o Brasil.

★ **O BRASIL QUER MESMO VENCER O CAMPEONATO** na emissão de papel moeda. Salbam, que só nos primeiros 17 dias do corrente, o governo emitiu 10 bilhões de cruzeiros, ou seja 580 milhões por dia. Com esse acréscimo já temos mais de 150 bilhões de cruzeiros em circulação.

★ **HÁ DIAS REGRESSOU DA RÚSSIA** a missão comercial brasileira, trazendo a desilusão. Os "nacionalistas" julgavam que o comércio com a União Soviética solucionaria o problema das finanças do Brasil. No entanto o resultado não passa — conforme se diz — de "comércio de conversa". Nada mais conseguiu dar o que tinha de conseguir para por trigo e petróleo e além disso numa quantidade que não chega a igualar a uma trigesima parte do que os Estados Unidos compram do Brasil a dólares. Esse comércio com a Rússia foi, pois, duplamente desvantajoso: não ajudou nada as nossas finanças e só nos trouxe vergonha, de sermos os primeiros a ir a Rússia para restabelecer as relações. E como ainda não bastasse tudo isso, chegaram notícias do Rio de que em junho próximo iria à Rússia uma nova missão, desta vez de propaganda do café e outros produtos brasileiros, composta de 100 intelectuais brasileiros, falando todos eles corretamente o idioma russo. Surge a pergunta: o que vão fazer na Rússia, já que esta não necessita do nosso café? Será que querem vender o resto de vergonha e a liberdade? A venda da liberdade daria ótimo negócio, pois ganharíamos pelo menos o dobro de escravidão.

★ **EM 1958 O BRASIL** exportou 80.378 toneladas de fumo, no valor de Cr\$ 1.160.000.000,00.

★ **NA SEDE DA "EMPRESA SULAMERICANA DE TRANSPORTES"** em Curitiba lavrou um incêndio trazendo um prejuízo de cerca de cem milhões de cruzeiros.

★ **POR OCASIÃO DO NATAL** o marechal H. B. D. Teixeira Lott foi apresentado por um de seus netos com um boneco de matéria plástica, representando o Jânio Quadros com vassoura, óculos, cabeleira, bigode, etc. O mal. Lott foi fotografado enquanto entregava o boneco para uma de suas netinhas a seguir.

★ **TODOS SABEM** que existe um "candidato vassouraa" para a presidência do Brasil. Também todos sabem para que serve a vassoura. Por isso o "lixo" lança mão de todos os meios ao seu alcance para impedir a eleição da "vassoura". Faz todas as combinações possíveis. Grita. Ameaça. Incita às greves. Propaga a necessidade do golpe. Enfim faz de tudo o que o desespero lhe aconselha. Lendo os seus jornais a gente quase fica com dó.

★ **OS FERROVIÁRIOS DA E. F. LEOPOLDINA** preparavam uma greve para o dia 2 de janeiro. Parece, porém, que ver-se-ão obrigados a desistir, pois o governo ameaçou de determinar a ocupação militar da empresa e prometeu agir com energia contra os grevistas. O governo está convencido, que o movimento que se prepara faz parte dum plano geral de agitação. As reivindicações dos ferroviários nem podem ser satisfeitas, pois em alguns casos exigem o au-

mento até de 130%. A E. F. Leopoldina precisa antes reorganizar os seus quadros e aumentar a sua renda para poder satisfazer às justas reivindicações de seus empregados. Já foram tomadas as providências nesse sentido.

# ADEUS 1959!

O ano de 1959 já está em agonia. — Mais algumas horas e nada teremos dele. — Serão mais 365 dias para o passado, que já não voltará. — Estaremos 8.760 horas mais perto da morte. — Esta está na nossa frente. Um dia teremos que enfrentá-la inevitavelmente, quer queiramos, quer não. E depois... — Será decidida a nossa eternidade. — A vida presente só terá valor se for vivida conforme a vontade de Deus. E é por isso, que na entrada de 1960, FAZEMOS OS MAIS SINCEROS VOTOS DE QUE TODOS SIGAM FIELMENTE A SUA ESTRELA, OU SEJA A VOCAÇÃO, E ANDEM SEMPRE PELOS CAMINHOS QUE CONDUZEM A DEUS.

Em Deus encontraremos tudo. Com Ele o peso torna-se leve, a dor suportável, as dificuldades desaparecem, a morte é atraente, porque só nos faz passar da vida mortal para a eterna. Assim poderemos ter um ANO NOVO verdadeiramente FELIZ. — Entramos nele com toda a serenidade e confiança apesar de todas as ameaças e incertezas, que nos aguardam.

Salve 1960!

# VII CONGRESSO EUCHARÍSTICO NACIONAL

**VENCEDOR DO CONCURSO PARA A MÚSICA DO HINO**

Realizado o exame das 230 partituras enviadas à Secretaria do VII C.E.N. e computados os votos dos vogais da Comissão Julgadora, foi declarado vencedor do Concurso para a música do Hino o Pe. João Lírio Talano, de S. Paulo. Tinha ele registrado sua colaboração sob o pseudônimo "Viva Cristo".

**ACELERAMENTO DAS OBRAS DO CENTRO CÍVICO**

O deputado Haroldo Leon Peres esteve no Palácio Iguaçu, conferenciando com o Governador Guataçara Borba Carneiro sobre a conclusão de prédios do Centro Cívico, onde se realizará o VII Congresso Eucarístico Nacional.

O chefe do Executivo mostrou o maior interesse, havendo determinado ao titular da pasta da Viação, Eng. Ladislau Lachowski, o aceleração dos trabalhos para o término da obra.

**CONTRIBUIÇÃO PARA A HOSPEDAGEM**

Repercutiu agradavelmente o gesto do Exmo. Sr. Dr. Nilton Weigert, DD. Secretário de Educação e Cultura, pondo à disposição da Comissão de Hospedagem grande número de prédios de grupos escolares, os quais serão adaptados para este fim.

Igualmente o Sr. Dr. Flausino Mendes, DD. Diretor do SENAI de Curitiba, ofereceu todo o local disponível para alojar peregrinos.

# CONTADOR ROMUALDO ZELAK

Entre os novos Técnicos em Contabilidade diplomados pela Escola Técnica de Comércio NOVO ATE-NEU, figura o nome do esforçado jovem ROMUALDO ZELAK, filho de Constante Zelak e Da. Rudolfa Zelak, nascido em Rio Claro do Sul, no dia 21 de Janeiro de 1934.

Iniciando seus primeiros estudos em Rio Claro, prosseguiu estudando no Ginásio Maletense, para finalmente transferir-se para esta Capital onde acaba de concluir o seu curso com brilhantismo, colando grau dia 19 de dezembro do ano em curso.

Constituindo para nós motivo de satisfação ao verificarmos que cada ano novos elementos da nossa etnia galgam novas posições, por isso transmitimos sinceras congratulações ao graduando Romualdo Zelak, desejando-lhe sucesso na profissão escolhida.

# NOTÍCIAS DO MUNDO

● **A RADIO MOSCOU** causou grande surpresa a todos, comunicando oficialmente, que em todas as igrejas católicas romanas da Rússia haviam sido oficiados os serviços natalinos com muita concorrência dos fiéis. É a primeira vez que os comunistas russos lançaram mão desse tipo de propaganda. Até aqui só gritavam a plenos pulmões que "a religião é o ópio do povo".

● **SEGUNDO NOTÍCIA DE KATMANDU**, no dia 22 do corrente, as forças comunistas chinesas invadiram em alguns pontos o território de Nepal. Concentraram também uns 100 mil soldados no norte do Nepal, e em Dargacha, no Tibete, prepararam 100 aviões de guerra.

● **NO DIA 23 DO CORRENTE** o Presidente de Moçambique, Luís A. Gomez, concedeu anistia a todos os dissidentes políticos, que tinham tomado parte na revolução e foram capturados pelas forças da Guarda Nacional, bem como os que tinham sido acusados de terrorismo e outras atividades subversivas contra o governo. Continuou preso somente o Sr. Pedro J. Chamusca.

● **NO DIA 23 DO CORRENTE** o Presidente de Moçambique, Luís A. Gomez, concedeu anistia a todos os dissidentes políticos, que tinham tomado parte na revolução e foram capturados pelas forças da Guarda Nacional, bem como os que tinham sido acusados de terrorismo e outras atividades subversivas contra o governo. Continuou preso somente o Sr. Pedro J. Chamusca.

● **NA ILHA DE MARTINICA** não houve "missas de Galo" no Natal, porque a ilha encontra-se em estado de sítio. O toque de recolher é dado às dez horas da noite até ao amanhecer. Umhas 30 pessoas que transgrediram esta ordem foram presas. — Com o fim de restabelecer a paz na ilha foram presos 10 revoltosos e foi dissolvida a "Associação de Veteranos da África do Norte". Os principais choques ocorridos deram-se justamente entre as pessoas dessa Associação, que deseja manter a ilha como parte da França, e as que querem autonomia dentro da União Francesa.

● **NO DIA 23 DO CORRENTE** o Presidente de Moçambique, Luís A. Gomez, concedeu anistia a todos os dissidentes políticos, que tinham tomado parte na revolução e foram capturados pelas forças da Guarda Nacional, bem como os que tinham sido acusados de terrorismo e outras atividades subversivas contra o governo. Continuou preso somente o Sr. Pedro J. Chamusca.

● **NAS LIVRARIAS DE MOSCOU** apareceu um livro de 679 páginas, bem ilustrado e que foi redigido por 12 jornalistas soviéticos que acompanharam Kruchev na viagem aos Estados Unidos. O livro traz o título "Frente a frente com os Estados Unidos" e narra a viagem de Nikita aos Estados Unidos. A edição foi de 250 mil exemplares e dentro de poucas horas foi vendida no dia 24 do corrente.

# NAS SEARAS DA IGREJA

★ **Correm às Escolas Católicas** — Los Angeles (CRF) — 153.333 alunos matricularam-se nas 246 escolas elementares e 60 escolas secundárias da Arquidiocese de Los Angeles. Esse total significa um aumento de 137% desde 1949, e de 4.281 escolares sobre o ano próximo passado.

★ **Quem não é capaz de morrer pela verdade**, não é digno de ensin-la. — O dia 1 — CRF — Sob este slogan, a Juventude Estudantil Católica desta cidade realizou-se para a luta por Brasil mais cristão. Pela imprensa, pelo rádio e em ventude propaga a doutrina católica, mesmo sob ameaças da maçonaria católica.

★ **Encontrou a verdade.** — Rio — CRF — Em manifesto onde explica as razões de sua adesão à Igreja Católica Romana, Dom Salomão Ferraz, Bispo Superior da Ordem de Santo André (Antiga Igreja Católica Livre), demonstra mais uma vez a sinceridade do homem que lutou incansavelmente para chegar à Verdade Integral. Aos 80 anos, Dom Salomão ingressa decididamente na Igreja Católica, depois de haver professado os dogmas essenciais do Catolicismo durante quase toda a sua longa vida.

★ **Em nome de Deus.** — O Prefeto — CRF — Responde o exemplo da Câmara Municipal de Antônio Prado no Rio Grande do Sul para a abertura das sessões, a Câmara de Ouro Preto adotou a invocação: "Em nome de Deus está aberta a sessão". A iniciativa partiu do vereador João Tomás de Aquino Paiva que conseguiu a realização de sessão solene para introduzir a feliz inovação.

# PADRE GUILHERME VAESSEN, C. M.

# SÃO VICENTE DE PAULO

XX

A França, a Irlanda, a Polónia, a Itália são evangelizadas e socorridas na guerra, na peste e na fome. A África, a Ásia, os insulares de Madagascar e os encarcerados da Tunísia vêm chegar até eles, através do Oceano, apesar das distâncias e das tempestades, o nome, os missionários e as escolas de Vicente.

Precisa de milhões, de centenas de milhões. Achá-los-á no coração das nobres damas que alistou sob a bandeira da caridade, anjos da terra que, com ele e suas filhas, penetram nos redutos dos deserdados deste mundo, em nome de Jesus, tendo no peito o crucifixo, na mão a esmola e o sorriso nos lábios.

pobre, que quase não oferecia aspecto de homem em sua Paixão e passava por louco, no pensar dos gentios. E, malgrado tudo isso, Ele se chama o rei dos reis, o Deus, como é doce ver os pobres, quando os consideramos em Deus e na estigma que Jesus Cristo lhes consagrou!

2. A confiança em Deus. Com esta admirável fé, a confiança na Providência só podia ser imensa, imperturbável. "Por ventura não devemos, dizia ele, confiar em Nosso Senhor e deixá-lo agir, visto ser ele quem nos dirige?" Firmemo-nos nesta amável confiança em Deus, que é a força dos fracos e a luz dos cegos. Deus é um espó que cuida de sua esposa, um pai que cuida de seus filhos. Como espó, como pai, vela por nós e ainda vai muito além. Só nos resta entremozar-nos à sua direção, como uma criança se entrega à sua ama. Se esta a coloca no braço direito, a criança está satisfeita. Se a passa para o esquerdo, ainda está satisfeita. Só exige uma coisa: que não a privem do peito onde mata a fome. Estribado nessa limitada confiança, Vicente andava como que cego. Um dia obrigou-o a procurar o dar tudo o que havia na caixa, isto é, o estrito necessário para os mantimentos do dia seguinte. Pois, no outro dia, amanheceu-lhe a porta do quarto uma bolsa com mil libras.

# O GIGANTE

Pelo que acabamos de ver, estamos na presença de um gigante. Qual o segredo de sua espantosa fecundidade?

1. O espírito de fé que só vê nos pobres a pessoa adorada e amável de Jesus, espírito que procurava inspirar a suas filhas: "Não devo considerar um pobre camponês numa pobre mulher segundo o seu exterior, tanto mais quanto é certo que exteriormente, quase não têm a figura nem o espírito de seres racionais, tão grosseiros e terrestres são eles. Viral, porém, a medalha e vereis, como as luzes da fé, representado nesses pobres, o próprio Filho de Deus que desejou ser

3. A Caridade. "A Fé e a Esperança desdobram-se em Caridade. Quanto a esta virtude em que se sublimou São Vicente, ficamos namorados de tudo quanto soube a sua caridade inventar, empreender, levar a bom termo. É imenso o panorama, como também imenso foi o coração do santo. A caridade lhe incendia a alma. Sabia que Deus é caridade e que em dois únicos precitos se resume o Cristianismo: "Ama a Deus, ama a teus irmãos"; que não há, entre eles, separação absoluta, e que não podemos pretender amar a Deus, seriamente, se não amarmos profundamente a nosso próximo, como Deus o amou como nós: amou Jesus, e como nos amamos a nós mesmos. (Renanum).

4. Ao falar de Deus, dissera: "Devemos amar a Deus com a força de nossos braços, com o suor de nossa fronte". Exigira idêntica medida, quando tiver de fixar os limites da caridade para com o próximo: "Devemos servir-lhe à custa de nossos bens e de nossa vida. É próprio do fogue alumar e aquecer e é próprio do amor comunicar-se". "Bonum sui ipsius dif-

fusivum". Como seríamos felizes se ficassemos reduzidos à pobreza por havermos exercido a caridade para com os outros! Se fôssemos reduzidos ao extremo de mendigar o pão ou deitar ao canto de uma cerca coberta de trapos e transidos de frio; e se a um de nós, em tal estado, viessem perguntar: "Pobre Padre da Missão, quem te reduziu a esse extremo?" Que felicidade para nós seria poderemos responder: "Foi a caridade! Oh! como se tornaria um tal padre estimável aos olhos de Deus e dos anjos!"

Esta imensa caridade de Vicente tinha por objeto especial os pobres. "Antes de Jesus Cristo e, ainda hoje, nos países paços, o pobre é o animal, a besta de carga, o escravo. Para o imbio é um "canalha", um "cão". Estas palavras são de Voltaire que usava dizer: "O pobre necessita de ferro, cambão e ferrão". "Devemos agora Vicente." "Deveis pensar, minhas filhas, que vossa principal tarefa é com grande cuidado servir os pobres, sendo nossos. Oh! sim, minhas filhas, os pobres são

nossos superiores. Oh! como é belo o pobre!" Esta palavra final tudo resume.

4. A humildade. Se S. Vicente foi o santo mais caridoso, diz Maynard, o foi porque era soberanamente humilde. Ele mesmo tinha dito, falando desta virtude: "Quanto mais humilde for alguém, tanto mais caridoso será para com o próximo".

Mas o que há de mais difícil no cristianismo não é a mortificação, nem a castidade, mas a humildade. Encontra em nós o orgulho a mais desesperada resistência e nosso amor próprio, embora muitas vezes ferido, jamais consentirá em morrer. É isto que faz dizer a São Francisco de Sales: "Se nos livramos do amor próprio um quarto de hora antes de morrer, podemos dar graças a Deus." É um fogo que não se apaga. Sobre-se de cinzas, mas, ao menor sopro de satanaz, a chama tenta levantar-se. Um dia, o portei-ro anuncia a Vicente que um jovem camponês, mal vestido e dizendo-se seu sobrinho, desejava falar com ele. Vicente começou a envergonhar-se... depois, corando da sua covardia, vai receber o sobrinho, abraça-o, toma-o pela mão e apresenta-o na comunidade, como "o homem mais importante de sua família". Não satisfeito com isso, ajoelhou e disse: "Requizei por um orgulho que quis fazer com que seu sobrinho subisse secretamente a seu quarto, por ser camponês e estar mal vestido."

orgulho, subindo ao ápice da humildade.

No meio da admirável universal, ele é humilde e apagado, mora em um pobre quarto, dorme sobre uma palha, come os restos da ceia. Aquê que eram cardeais, arcebispos, bispos, reis e príncipes, quando consultam, procuram-se um ignorante, pobre de Balaão. Aquê que eram todos consideram como o santo, se tem na conta de um maior pecador do universo, pior que o demônio que segundo afirmava "meu sobrinho" é o santo mais humilde. Quando o homem se envergonha assim por esquivar do amor próprio, Deus e o amor próprio, Deus e o amor próprio, Deus e o amor próprio, Deus e a salvação da alma.

# Abertura do Tri-Centenário

É com grato prazer que comunicamos a todos os Padres da Congregação da Missão, às Irmãs de Caridade, aos Confrades das Conferências Vicentinas, às Damas de Caridade e a todos os amigos, que no dia 20 do corrente foram solenemente abertas na Franca Vicente de Paulo. Estas comemorações do Tri-Centenário da morte de São Vicente de Paulo prolongar-se-ão durante o ano de 1960 e serão celebradas em todo o mundo.

**UM DIA DE S. VICENTE**

Para terminar, vamos fazer uma espécie de resumo do resumo da vida de S. Vicente, pouco, diante dos olhos do leitor, segundo Maynard, um dia de sua vida. Isso limitará dos 80 anos que ele viverá, como que um quadro fotográfico, o que sua longa carreira. Não se faz o papel diário de sua vida, nem que tendo uma vida para vender, tirou dela um pedaço e se foi pela cidade vendendo: Eis aqui uma mulher que a casa em compra. Procura quem a compra. Procura quem a compra. Um dia de sua vida, comparado com o resto dos nossos dias, talvez nos dê um contraste capaz de nos impressionar e cobrir de humilhação vergonha. (Continua)